

Sygn. akt IV W 304/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Gierula

Protokolant: Renata Kocot

w obecności oskarżyciela publicznego: nie stawił się, o terminie zawiadomiony prawidłowo
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 czerwca 2016 r.

sprawy **K. M.**

córki B. i G. z domu F.,

ur. (...) w W.

obwinionej o to, że:

w dniu 25 listopada 2015r. ok. godz. 18:00-18:30 w W. na drodze publicznej na ul. (...) naruszyła zasady przewidziane w art. 23 ust. 1 pkt 3 P. w ten sposób, że kierując samochodem marki F. o nr rej (...), nie zachowała szczególnej ostrożności podczas cofania wskutek czego uderzyła w samochód osobowy marki T. o nr rej. (...), uszkadzając go;

tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zmianami)

orzeka:

I. obwinioną **K. M.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 97 k.w. w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zmianami) skazuje ją, a na podstawie art. 97 k.w. wymierza jej karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zwalnia obwinioną od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Sygn. akt IV W 304/16

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 listopada 2015 r. M. J. około godz. 18:00 poruszała się samochodem marki T. (...) o nr rej. (...). Jadąc od ulicy (...) wjechała w ul. (...) w W., a następnie zaparkowała samochód po lewej stronie ulicy na znajdującym się przy posesji parkingu na wysokości nr 1 ul. (...).

Około godz. 18.00 – 18.30 K. M., wyjeżdżając samochodem marki F. o nr rej. (...) z miejsca parkingowego znajdującego się przy bloku mieszkalnym na ul. (...) w W., nie zachowując szczególnej ostrożności, uderzyła w samochód marki T. (...) o nr rej. (...), uszkadzając w nim tylny zderzak z prawej strony. Pomimo zwrócenia uwagi K.

M. przez przypadkowego przechodnia, że uderzyła w zaparkowany pojazd, obwiniona odjechała z miejsca zdarzenia. Przechodzień pozostawił za szybą pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...) kartkę zawierającą numer rejestracyjny pojazdu kierowanego przez obwinioną i wskazał, że uderzyła ona w „prawy tył” pojazdu kierowanego przez pokrzywdzoną.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień obwinionej (k. 18, 54-55), zeznań M. J. (k. 2, 6, 55-56), protokołu oględzin (k. 9), wydruku z bazy (...) (k. 20-21), informacji z (...) (k. 41), kartki (k. 7).

W trakcie postępowania wyjaśniającego obwiniona K. M. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że w dniu 25 listopada 2015 r. około godz. 18.00-18.30 przy ul. (...) w W. kierowała samochodem marki F. o nr rej. (...) i wykonywała manewr cofania od strony posesji nr (...) w kierunku ul. (...). Następnie zahamowała, żeby ruszyć do przodu, wówczas usłyszała uderzenie. Wysiadła z samochodu i podeszła do tyłu sprawdzić, co było przyczyną hałasu. Zauważyła, że przesunęły się opony w bagażniku i uderzyły w pokrywą bagażnika (k. 18)

W trakcie rozprawy głównej obwiniona K. M. ponownie nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że nie mogła uderzyć w inny samochód, jej samochód wyposażony jest w czujniki cofania. Zatrzymała się i wyszła, bo usłyszała puknięcie. Wysiadła z samochodu, żeby upewnić się, czy nie doszło do zderzenia i nie ma uszkodzeń. Nie było żadnych uszkodzeń, nie oglądała zderzaka pod reflektorem, bo nawet gdyby uderzyła w samochód pokrzywdzonej, nie uderzyłaby w to miejsce. Podeszedł przechodzień, który zaczął na nią krzyczeć, wystraszyła się i odjechała. Mężczyzna mówił, żeby zostawiła kartkę za szybą, według obwinionej twierdził, że nie ma widocznych szkód. Obwiniona wyjaśniła, że nie mogła dokonać uszkodzeń na samochodzie M. J., bowiem ustawienie samochodów było inne (k. 54-55).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej w części, w jakiej przyznała, że w dniu 25 listopada 2015 r. na ul. (...) w W. kierowała pojazdem marki F. o nr rej. (...) i wyjeżdżała z miejsca parkingowego przy bloku mieszkalnym, jak również, że wyszła z pojazdu po usłyszeniu dźwięku, który mógł świadczyć o uderzeniu w inny pojazd. Za prawdziwe Sąd uznał również twierdzenie obwinionej, że przechodzień domagał się od niej pozostawienia kartki z danymi, co potwierdza okoliczność pozostawienia kartki przez nieustaloną osobę za wycieraczką pojazdu, którym poruszała się pokrzywdzona. Brak jest podstaw do przyjęcia, że wyjaśnienia w tym zakresie są nieprawdziwe, bowiem odpowiadają zgromadzonemu materiałowi dowodowemu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej K. M. co do okoliczności przedmiotowo istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a więc odnośnie jej twierdzenia, że nie uderzyła w samochód marki T. (...) o nr rej. (...) i nie uszkodziła ww. pojazdu. Wyjaśnienia te są nieprzekonujące oraz sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a w szczególności z zeznaniami świadka M. J. oraz protokołem oględzin samochodu marki T.. Ponadto w ocenie Sądu za nielogiczne i niezgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego uznać należy twierdzenie obwinionej, że przyczyną hałasu, jaki usłyszała w momencie cofania, było uderzenie opon o klapę bagażnika. Trudno bowiem przyjąć, że wówczas obwiniona wysiadłaby z samochodu i sprawdzała tył samochodu. Jediną przyczyną, przez którą obwiniona zachowała się w taki sposób, mogło być uderzenie w inny samochód i sprawdzenie przez obwinioną, czy spowodowała swoim zachowaniem uszkodzenia pojazdów. Na okoliczność zaistnienia kolizji wskazuje również zachowanie przypadkowego przechodnia, który zwrócił uwagę obwinionej, że uderzyła w tył samochodu marki T., na co wskazują również uszkodzenia pojazdu, a następnie zostawił informację o kolizji za wycieraczką samochodu pokrzywdzonej. Jeżeli takie zdarzenie nie miałoby miejsca, z pewnością obca osoba nie wykazałaby zainteresowania zaistniałą sytuacją, nie pozostawiałaby również informacji dla pokrzywdzonej o zdarzeniu, które nie miało miejsca. Za niewiarygodne należy uznać również twierdzenie obwinionej, że przechodzień twierdził, iż uszkodzeń nie ma. Gdyby bowiem tak było, nie domagałby się od obwinionej pozostawienia kartki, jak i sam by tego nie zrobił. Przeciwnie twierdzenia obwinionej w wyżej opisanym zakresie nie odpowiadają logice i doświadczeniu życiowemu.

Z wszystkich wyżej podanych powodów, wyjaśnienia obwinionej Sąd potraktował jako przyjętą na potrzeby niniejszego postępowania linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za zarzucane jej wykroczenie.

Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne zeznania świadka M. J., albowiem w treści złożonych zeznań świadek w sposób przekonujący przedstawiła okoliczności związane z ujawnieniem wykroczenia drogowego popełnionego przez obwinioną. Świadek potwierdziła, że za wycieraczką samochodu znajdowała się kartka z informacją, że kierująca samochodem o nr rej. (...) uderzyła w należący do niej pojazd. Zeznania świadka były wyważone, nienacechowane emocjonalnie, logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 76 § 1 k.p.w., Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż вина obwinionej K. M. odnośnie zarzucanego jej czynu nie budzi żadnych wątpliwości, a polega na tym, iż w dniu 25 listopada 2015 r. ok. godz. 18:00-18:30 w W. na drodze publicznej na ul. (...) naruszyła zasady przewidziane w art. 23 ust. 1 pkt 3 P. w ten sposób, że kierując samochodem marki F. o nr rej (...), nie zachowała szczególnej ostrożności podczas cofania, wskutek czego uderzyła w samochód osobowy marki T. o nr rej. (...), uszkadzając go, tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zmianami).

Na podstawie art. 97 k.w. odpowiada ten, kto wykracza przeciwko innym przepisom o bezpieczeństwie lub o porządku ruchu na drogach publicznych. Takim przepisem jest między innymi art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. „Prawo o ruchu drogowym”, który nakłada na kierującego obowiązek ustąpienia pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachowania szczególnej ostrożności przy cofaniu, a w szczególności sprawdzenia, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz upewnienia się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda. W razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Przy wymiarze kary jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował niekaralność obwinionej za wykroczenia drogowe (informacja z (...) k. 41), a także stosunkowo nieduże rozmiary szkody wyrządzonej wykroczeniem, nie dopatrując się okoliczności obciążających w realiach przedmiotowej sprawy. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył obwinionej karę 100 złotych grzywny, uznając ją za adekwatną zarówno do stopnia winy, jak również realizującą swoje cele w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na osobę obwinionej, ponadto za sprawiedliwą w odczuciu społecznym. W ocenie Sądu orzeczona grzywna uwzględnia treść art. 24 § 3 k.w., tj. dochody oraz sytuację majątkową, rodzinną, osobistą obwinionej oraz, co ważne, uświadomi obwinionej wagę i znaczenie naruszonych przez nią przepisów oraz konieczność ich przestrzegania w przyszłości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do dyspozycji art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., uznając, że, wobec nieznacznych dochodów osiągniętych przez obwinioną, istnieją okoliczności, które uzasadniają zwolnienie obwinionej od obowiązku ich uiszczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.